

Sygn. akt **XI Ka 977/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Kaczor

Sędziowie SO Elżbieta Daniluk

SO Krzysztof Wojtaszek (spr.)

p.o. Protokolanta Wojciech Czajkowski

po rozpoznaniu dnia 17 stycznia 2017r.

sprawy **K. S.** urodzonego (...) w S. s. J. i P. z d. S.

oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

z dnia 11 sierpnia 2016r. sygn. akt **VII K 588/15**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu eliminuje sformułowanie „czym spowodował rozstrój zdrowia oskarżyciela prywatnego trwający dłużej niż 7 dni”, zaś czyn ten kwalifikuje z art. 217 § 1 k.k. i ten przepis przyjmuje za podstawę wymierzonej kary grzywny;
2. uchyla rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności, warunkowym zawieszeniu jej wykonania oraz o środku probacyjnym orzeczonym na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k.;
3. przyjmuje, że zwolnienie od opłaty dotyczy obu instancji;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego K. S. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. K. (1) 1500 (tysiąc pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z reprezentowaniem przez pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

IV. wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża oskarżonego.

Elżbieta Daniluk Sławomir Kaczor Krzysztof Wojtaszek

XI Ka 977/16

UZASADNIENIE Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016r. K. S. został uznany za winnego tego, że: w dniu 28 września 2015 roku w B., powiatu (...), województwa (...), przy ulicy (...) uderzył oskarżyciela prywatnego M. K. (1) kilkakrotnie pięściami w twarz, w wyniku czego oskarżyciel prywatny doznał obrażeń ciała w postaci obrzęku i bolesności okolicy jarzmowej prawej, bolesności czoła po stronie prawej, krwiaka okularowego prawostronnego, dużego obrzęku policzka prawego, stłuczenia śluzówki jamy ustnej po stronie lewej, obrzęku i bolesności małżowiny usznej lewej, obrzęku i

bolesności powłok czaszki za lewym uchem, czym spowodował rozstrój zdrowia oskarżyciela prywatnego, trwający nie dłużej niż 7 dni tj. o czynu z art. 157 § 2 kk. i za to na podstawie art. 157§2kk skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności , której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk warunkowo zawieszono na okres próby lat 2 (dwóch); na mocy art. 72 § 1 pkt. 7a kk zobowiązano oskarżonego do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzonym; na mocy art. 71 § 1 kk orzeczono 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki na kwotę 10 (dziesięć) zł każda; na mocy art. 46 § 2 kk orzeczono na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości 1500 (tysiąc pięćset) zł; zwolniono oskarżonego z opłaty i zasądzono od niego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwotę 2760 zł. tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego i zwrotu uiszczonych zryczałtowanych wydatków. Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości.

Na podstawie art.427§2 kpk oraz art.438 pkt.2 i 3 kpk powyższemu wyrokowi zarzucił:

1/ obrazę przepisów prawa procesowego , mającą istotny wpływ na treść wyroku : a/ art.4 kpk, art.5§2kpk, art.7 kpk, art.410 kpk , art.424§1pkt.1 kpk, wynikająca z oparcia ustaleń faktycznych na fragmentach materiału dowodowego, na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego K. S. , nie obdarzenie wiarą jego wyjaśnień oraz zeznań świadka L. S.. Dokonanie oceny zebranych w sprawie dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego co doprowadziło do bezpodstawnego przypisania oskarżonemu popełnienia zarzuconego przestępstwa z art.157§2 kk , podczas gdy respektowanie tych zasad winni prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu. b/ oparcie ustaleń na złożonej przez oskarżyciela prywatnego prywatnej opinii lekarza a następnie ujawnienie tych dokumentów bez ich odczytywania , gdy tymczasem stan zdrowia fizycznego oskarżyciela prywatnego i podane przez niego obrażenia ciała wymagały powołania biegłych sądowych , wezwania ich na rozprawę w celu umożliwienia stronom zadania pytań co do mechanizmu doznanych przez oskarżyciela prywatnego obrażeń ciała, 2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający istotny wpływ na jego treść, polegający na: a/ oparciu ustaleń faktycznych na zeznaniach oskarżyciela prywatnego wrogo ustosunkowanego do skarżonego z powodu korzystania przez niego z owoców orzecha włoskiego a także na zeznaniach jego najbliższych ,wewnętrznie sprzecznych, niejednorodnych ,jego żony , córek i zięcia którzy nie byli bezpośrednimi obserwatorami zajścia, jego przebieg znają wyłącznie z relacji oskarżyciela prywatnego, b/ wadliwym ustaleniu przebiegu zajścia objętego zarzutem prywatnego aktu oskarżenia w wyniku nie wyciągnięcia wniosków z faktu ,że zajście zostało wywołane nie przez oskarżonego lecz przez oskarżyciela prywatnego , który umyślnie , bez uzasadnionego powodu dopuścił się przestępstwa znieważenia oskarżonego i naruszenia jego godności osobistej ,okazując pogardę plując mu w twarz; 3/ rażąca surowość wymierzonych oskarżonemu kar pozbawienia wolności i grzywny i nienależyte uzasadnienie tego w motywach wyroku; 4/ obciążenie oskarżonego zawyżoną kwotą 2760 zł. Tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wniesiona w sprawie apelacja jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, iż wbrew twierdzeniom i wywodom zawartym w złożonym środku odwoławczym, Sąd I instancji w sposób obiektywny przeprowadził postępowanie dowodowe, dążąc należycie do wyjaśnienia i w efekcie wyjaśniając zasadnicze okoliczności, istotne dla rozstrzygnięcia. Nie dopuścił się przy tym takich błędów i uchybień, które powodowałyby konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku lub też uzasadniały przyjęcie, iż oskarżonemu bezpodstawnie, z naruszeniem jej praw i reguł procesowych, przypisany został czyn, którego w rzeczywistości nie popełnił. Sąd Rejonowy rozpoznając tę sprawę nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, zwłaszcza zaś tych wskazanych w zarzutach apelacji obrońcy. Dokonał pełnej, logicznej, prawidłowej i bezstronnej oceny wyjaśnień zarówno oskarżonego jak i zeznań świadków, właściwie ustalił stan faktyczny, a ze zgromadzonych oraz ujawnionych dowodów - trafnie ocenionych w ramach uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - wyciągnął słuszne wnioski, zasadnie uznając winę K. S. i swoje stanowisko w tej mierze Sąd Rejonowy zaprezentował w uzasadnieniu zaskarżonego

wyroku, które odpowiada wymogom art. 424 k.p.k. Argumenty zawarte w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, co do popełnienia przez oskarżonego czynu będącego przedmiotem procesu, są logiczne, przekonujące, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a w związku z tym zasługują na aprobatę. Nie ma więc potrzeby przytaczać ich w tym miejscu ponownie, wystarczającym jest zaś odesłanie do treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Błędny jest podstawowy zarzut sformułowany w apelacji obrońcy, iż ocena zgromadzonych w sprawie dowodów dokonana została w sposób dowolny, niezgodny z treścią art. 7 k.p.k. Podkreślenia wymaga, że obdarzenie wiarą w całości lub w części jednych dowodów oraz odmówienie tejże wiary innym jest prawem Sądu I instancji i znajduje umocowanie w art. 7 k.p.k. Stwierdzić należy, iż dokonana w tej sprawie przez Sąd Rejonowy ocena dowodów, tj. wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań oskarżyciela prywatnego i pozostałych świadków poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu istotnych dla końcowego rozstrzygnięcia okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowiła wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego wreszcie zaś została w sposób należyty - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowana w uzasadnieniu wyroku. Dokument ten w sposób logiczny i należyty wskazuje, z jakich to konkretnie względów za zgodne z prawdą i tym samym wiarygodne uznane zostały zeznania M. K. (1) a także świadków : A. W. , M. W. ,E. K. ,oraz M. K. (2) oraz dlaczego odmówiono wiary wyjaśnieniom oskarżonego – nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na aprobatę zasługuje obdarzenie , przez Sąd Rejonowy zeznań pokrzywdzonego , który przedstawił rzeczywisty przebieg przedmiotowego zdarzenia – nie starając się pominąć także swojego niewłaściwego postępowania polegającego na splunięciu w stronę oskarżonego. Opisał jego dynamiczny rozwój i w sposób nie budzący wątpliwości , kategorycznie zeznał , że został zaatakowany i uderzany przez oskarżonego w następstwie czego doznał widocznych obrzęków i bolesności stwierdzonych i opisanych w dokumentacji lekarskiej.

Słusznie Sąd I instancji podkreślił , że zeznania wymienionych wyżej świadków , członków rodziny pokrzywdzonego, są zbieżne z zeznaniami oskarżyciela prywatnego - odnośnie przebiegu omawianego zdarzenia. Szczególnie istotne są zeznania świadka A. W. , który przybył na miejsce zdarzenia i podjął obronę pokrzywdzonego przed atakującym go oskarżonym - a więc miał możliwość obserwowania zajścia z najbliższej odległości . Zeznał na rozprawie w sposób jednoznaczny : „ oskarżony rzucił się na teścia pięściami , zaczął go bić , okładać po głowie „ /k. 45v./ Oskarżony jak i jego obrońca do protokołu rozprawy nie zgłosili żadnych zastrzeżeń podważających wiarygodność wymienionego świadka. /k.46 akt/. Przebieg przedmiotowego zajścia obserwowała także żona pokrzywdzonego w sposób jednoznaczny wskazując na zaatakowanie i uderzanie męża przez oskarżonego : „ oskarżony idąc do męża rzucił się na niego z pięściami, okładając go po twarzy , głowie...” /k.44v akt /. Jej zeznania również nie były kwestionowane pod względem wiarygodności przez oskarżonego i jego obrońcę w czasie przebiegu rozprawy głównej / k. 45 akt/. Zarówno zeznania M. K. (1) jego żony i zięcia znalazły potwierdzenie w zaświadczeniu lekarskim /k.7 akt/. Pozostali członkowie rodziny pokrzywdzonego nie starali się podawać okoliczności których nie zauważyli zeznając jedynie na te fakty , które potrafili odtworzyć. Niewątpliwie ta okoliczność świadczy o wiarygodności ich zeznań , skoro nie opisywali okoliczności , których nie zauważyli. Nie może budzić zastrzeżeń odmowa ,przez sąd I instancji, obdarzenia wiarygodnością wyjaśnień oskarżonego , że „bezwiednie uderzył” pokrzywdzonego skoro tych ciosów i uderzeń było kilka i zostały zadane zarówno po lewej jak i prawej stronie głowy. Całkowicie nieprzekonywujące są wyjaśnienia oskarżonego, że to on został zaatakowany i uderzany przez oskarżyciela prywatnego , który w czasie tego ataku miałby krzyczeć , że jest bity. Trudno z logicznego punktu widzenia wyobrazić sobie taką sytuację – gdyż oczywistym jest ,że napastnik nie tylko, że nie wzywa pomocy innych osób to z reguły stara się unikać widoku swojego zachowania przez postronne osoby , które przecież mogłyby go obciążyć swoimi zeznaniami . Słusznie Sąd I instancji nie oparł swoich ustaleń faktycznych na zeznaniach świadków : L. S. i P. C. , gdyż nie byli obserwatorami omawianego zdarzenia i nie widzieli w jakich okolicznościach do niego doszło. Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji nie podniósł żadnych okoliczności , które mogłyby podważyć ocenę wiarygodności materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy. Nie wskazał na żadne uchybienia dokonanej, przez sąd I instancji, oceny wiarygodności przeprowadzonych dowodów w kontekście uregulowania zawartego w art. 7 kpk. Nie wykazał błędów natury faktycznej ,czy logicznej ani też naruszenia wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ograniczył się praktycznie do zacytowania niektórych fragmentów zeznań świadków i wskazania sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonego odnośnie ilości zadanych mu przez oskarżonego ciosów. Zresztą sam obrońca we wniesionej apelacji

jest daleko niekonsekwentny – gdyż z jednej strony wnosi o uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania a drugiej stronie w uzasadnieniu apelacji kategorycznie stwierdza : „ Zdarzenie do którego doszło w dniu 28 września 2015 roku niewątpliwie było naganne i przybrało postać karalnego występku jednakże w życiu oskarżonego miało charakter incydentalny , wyraźnie odbiegający od jego dotychczasowej linii życiowej .Oskarżony jest przykładnym ojcem i mężem od wielu lat pracuje zawodowo w Miejskim Zakładzie (...) w B. jako mechanik a w miejscu zamieszkania i pracy posiada jak najlepszą opinię.....,/ strona 6 apelacji/. Całkowicie niesłuszny jest zarzut obrazy art.4 kpk. Przepis art. 4 k.p.k. definiuje jedną z podstawowych zasad procesowych, zasadę obiektywizmu. Jako taki nie może stać się bezpośrednim przedmiotem zarzutu odwoławczego z art. 438 pkt 2 k.p.k., gdyż zawiera jedynie deklarację ustawodawcy, zobowiązanie do takiego ukształtowania procesu, by realizował zasadę prawdy materialnej jako stanowiącą zasadniczy cel procesu karnego. Dla skutecznego zarzucenia naruszenia przez sąd tejsze zasady konieczne jest wskazanie obrazy konkretnych przepisów procedury karnej, których przestrzeganie prowadzi do realizacji zasady obiektywizmu. Dlatego ustosunkowanie się do zarzutu, który obrazy przepisów postępowania upatruje jedynie w naruszeniu przepisu art. 4 k.p.k., jest niemożliwe. Tym bardziej, że Sąd I instancji badał, analizował oraz uwzględniał wszystkie istotne dla końcowego rozstrzygnięcia okoliczności, przemawiające tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Podkreślić jedynie wypada, iż sam fakt, że wydany wyrok nie jest korzystny dla oskarżonego i nie odpowiada jego oczekiwaniom, nie może prowadzić do wniosku o naruszeniu przez Sąd meriti tak tego przepisu, jak i innych, wymienionych w apelacji obrońcy. Zarzut ten uznać zatem należy za czysto polemiczny, a tym samym nie mogący doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Nie zasługuje na aprobatę zarzut obrazy art.5 § 2 kpk . Stwierdzić należy, że apelujący w istocie rzeczy doszukuje się naruszenia tego przepisu poprzez przyjęcie przez sąd a quo niekorzystnego dla oskarżonego przebiegu omawianego zajścia i stara się kreować stanowisko, że w niniejszej sprawie pojawiły się niedające się usunąć wątpliwości – sugerując ich rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego. Stanowiska tego nie sposób jednak podzielić chociażby dlatego , że w apelacji nie wskazano i nie opisano wprost tych wątpliwości. Z treści wniesionej apelacji wynika , że jej autor nie do końca prawidłowo odczytał i zinterpretował treść omawianego przepisu. Zasada In dubio pro reo oznacza , że konkretne wątpliwości muszą być powzięte przez sąd orzekający a nie wysuwane przez stronę procesu. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca. Zważyć też należy, że zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania. Mianowicie, niedających się usunąć wątpliwości, które mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają więc charakter rozłączny.

Całkowicie nietrafny jest również zarzut , podniesiony w apelacji obrazy art.424§1pkt.1 kpk. Po pierwsze dlatego , że uzasadnienie spełnia wszystkie wymogi określone w art.424kpk – zwłaszcza w zakresie argumentacji dotyczącej przekonania sądu o wiarygodności lub niewiarygodności przeprowadzonych dowodów. Po drugie dlatego, że zgodnie z aktualnie obowiązującą treścią art.455a kpk nie można uchylić wyroku z tego powodu , że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem sformułowanym w apelacji, że „zachowanie oskarżonego mieści się w przedziale szkodliwości o której mowa w art.66§1kk,, - a więc społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna. W uzasadnieniu tego stanowiska obrońca podniósł ,że „oskarżony jest przykładnym ojcem i mężem od wielu lat pracuje zawodowo w Miejskim Zakładzie (...) w B. jako mechanik a w miejscu zamieszkania i pracy posiada jak najlepszą opinię.....,/ strona 6 apelacji/.Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego bez znaczenia dla oceny stopnia społecznej szkodliwości są: dotychczasowa niekaralność sprawcy przestępstwa , jego dobra opinia i prowadzenie ustabilizowanego trybu życia. /**Wyrok** dnia 11 kwietnia 2011 r.**IV KK 382/10** /.

W świetle powyższego stanowiska Sądu Najwyższego nie jest możliwe uwzględnienie tego stanowiska zawartego w apelacji i dokonanie odmiennej oceny stopnia społecznej szkodliwości społecznej czynu niż to uczynił Sąd I instancji. Sąd Rejonowy zasadnie przyjął znaczny stopień tej szkodliwości z uwagi na sposób działania oskarżonego, następstwa

tego zachowania jak również brak późniejszej refleksji nad własnym niewłaściwym postępowaniem przejawiającej się w braku przeproszenia pokrzywdzonego .

Słusznie natomiast obrońca oskarżonego podniósł w apelacji obrazę art., 410 kpk w ten sposób , że Sąd I instancji nieprawidłowo poczynił ustalenia odnośnie charakteru obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego i mechanizmu ich powstania nie dopuszczając dowodu z opinii biegłego. Mając na względzie to , że apelacja została wniesiona jedynie na korzyść oskarżonego oraz to , że zgodnie art.25 ust.1 ustawy z dnia 11marca 2016r o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw / Dz.U. z dnia 1 kwietnia 2016./postępowania sądowe wszczęte po 30 czerwca 2015r. do czasu prawomocnego zakończenia toczą na podstawie dotychczasowych przepisów związanych ze zwiększoną kontrydiktoryjnością Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób , że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował sformułowanie : „czym spowodował rozstrój zdrowia oskarżyciela prywatnego trwający dłużej niż 7 dni „i zakwalifikował ten czyn z art.217§1kk. Konsekwencją przyjętej ,przez Sąd II instancji, kwalifikacji prawnej czynu było przede wszystkim uchylenie rozstrzygnięcia o : karze pozbawienia wolności , warunkowym zawieszeniu jej wykonania oraz o środku probacyjnym orzeczoną na podstawie art.72§1pkt 7a kk. Sąd Okręgowy uznał , że samoistna grzywna orzeczona w wysokości określonej w zaskarżonym wyroku będzie adekwatna do stopnia winy oskarżonego, uwzględnia w sposób właściwy stopień szkodliwości przypisanego czynu oraz w pełni respektuje cele kary , które mają być osiągnięte zarówno wobec oskarżonego jak też w zakresie prewencji ogólnej. Nie przekracza ona jednocześnie realnych możliwości płatniczych, majątkowych i zarobkowych oskarżonego. Nie nasuwa żadnych zastrzeżeń ani zasadność ani też wysokość orzeczonej na podstawie art.46§2kk nawiązki na rzecz pokrzywdzonego M. K. (1). Całkowicie bezzasadne jest kwestionowanie ,we wniesionej apelacji, przez skarżącego wysokości zasądzonych od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kosztów zastępstwa procesowego. Niezrozumiałe jest stanowisko , że koszty te nie zostały udokumentowane. Na karcie 54 akt sprawy znajduje się zestawienie kosztów złożone przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego na kwotę 2760zł. - obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika oraz wysokość zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego. Na rozprawie głównej w dniu 8 sierpnia 2016r, pełnomocnik złożył wniosek o zwrot poniesionych przez oskarżyciela prywatnego kosztów. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika jest zgodna z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie /Dz.U. z dnia 5 listopada 2015r./ Z przytoczonych względów Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze uzasadnia treść art. 616§1ust.2 kpk oraz art.636§1i§3 kpk. Elżbieta Daniluk Sławomir Kaczor Krzysztof Wojtaszek